

Nie zaczynaj – z rep. Artura Andrusa

To, że koniec wieńczy dzieło
Nie oznacza wcale, że
Jak się dobrze nie zaczęło,
To się musi skończyć źle
Póki jeszcze świeci słońce
Trzeba łamać każdy schemat,
Przecież kij ma aż dwa końce,
A początku nie ma
Nie zaczynaj! Szkoda czasu!
Nie wywołuj wilka z lasu!
Tutaj czy na górze Synaj,
Nie zaczynaj! Nie zaczynaj!
Wszystko skończy się pomału,
Uchnie, jak jesienią liść,
Człowiek dojdzie do finału
Choćby nawet nie chciał iść
Jakaś ta piosenka krzywa,
Żadnej treści do tej pory,
W Hollywood to się nazywa
Never Starting Story
Nie zaczynaj! Szkoda czasu!
Nie wywołuj wilka z lasu!
Tutaj czy na górze Synaj,
Nie zaczynaj! Nie zaczynaj!
To, że koniec wieńczy dzieło
Nie oznacza wcale, że
Jak się dobrze nie zaczęło,
To się musi skończyć źle
Szkoda czasu na głupoty,
Bo jak mawia mądry macho:
-Prawdziwego mężczyznę poznaje się nie po tym
Jak skończył, tylko po tym jak nie zaczął
Nie zaczynaj! Szkoda czasu!
Nie wywołuj wilka z lasu!
Tutaj czy na górze Synaj,
Nie zaczynaj! Nie zaczynaj!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych